

Włodzimierz Wołyniec

Teologia Maryjna w świetle Wcielenia

Wrocławski Przegląd Teologiczny 14/2, 19-32

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WŁODZIMIERZ WOŁYNIEC

TEOLOGIA MARYJNA W ŚWIETLE WCIELENI

We współczesnej dyskusji teologicznej podkreśla się konieczność włączania osoby Maryi w całość nauki wiary i zamiany dotychczasowej, spekulatywnej „mariologii” na „teologię maryjną”, która ukazuje Jej całkowite odniesienie do Chrystusa i do Kościoła¹. Teologia maryjna jest nauką refleksją nad Objawieniem Bożym, którego pełnią jest Osoba Jezusa Chrystusa². Dlatego tylko przez Niego i w Nim można poznawać zbawcze prawdy związane z osobą Maryi.

Pierwszym wydarzeniem, w którym Jezus Chrystus odsłania nam prawdy dotyczące Maryi, jest Wcielenie. Rozważając to wydarzenie spróbujemy sformułować prawdy maryjne w języku zrozumiałym dla współczesnego człowieka. Teologia maryjna posługuje się także językiem biblijnych figur i poetyckich metafor, które pogłębiają sens i znaczenie prawd objawionych w tym wydarzeniu. Nie możemy zapomnieć również o tym, że prawdy maryjne nie dotyczą tylko Jej Osoby, lecz także całego Kościoła, ponieważ Maryja jest Jego „pierwowzorem” (typus)³.

W odkrywaniu prawd maryjnych posługuję się różnorodnymi metodami egzegetycznymi i teologicznymi. Sięgam do współczesnej egzegezy krytycznoliterackiej, która pomaga w odnalezieniu sensu dosłownego i literalnego biblijnych tekstów maryjnych. Aby pogłębić ich interpretację i odnaleźć sens duchowy natchnionych tekstów, korzystam z komentarzy i dzieł patrystycznych oraz scholastycznych. Z kolei przy formułowaniu prawd maryjnych zwracam uwagę na istniejące już w tradycji teologicznej opracowania i ujęcia zagadnień maryjnych.

¹ Por. B. Sesboüé, *Czy można nadal mówić o Maryi?*, „Salvatoris Mater” 2 (2000) 265-273, s. 271.

² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o Objawieniu Bożym*, nr 2.

³ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 63.

Ostatecznie jednak próbuję odnaleźć i sformułować własne rozwiązania, nie trzymając się kurczowo istniejących definicji. W tym celu korzystam bardziej z języka narracyjnego i symbolicznego niż spekulatywnego.

Na podstawie Ewangelii św. Łukasza można powiedzieć, że pierwsza prawda maryjna, którą objawia Jezus Chrystus w wydarzeniu Wcielenia, dotyczy relacji Maryi do Jezusa.

1. MARYJA PRZYJMUJE JEZUSA CHRYSTUSA CAŁĄ SWOJĄ OSOBĄ

Opis Wcielenia w Ewangelii św. Łukasza (1,26-38) posiada literacką formę mieszaną: z jednej strony jest opowiadaniem o powołaniu Maryi, które jest podobne do starotestamentowego opisu powołania Gedeona (por. Sdz 6,11-24), z drugiej zaś – jest opowiadaniem o cudownych narodzinach. Nie ma jednak wątpliwości, że w tym opisie Ewangelista zwraca uwagę na szczególną rolę i miejsce Maryi⁴. Na podstawie słów Anioła: „Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus” (Łk 1,31), i odpowiedzi Maryi: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego!” (Łk 1, 38), można sformułować pierwszą prawdę maryjną: Maryja przyjmuje Jezusa Chrystusa całą swoją osobą.

a. Teologiczny sens „zgody” Maryi (gr. *genoito*)

Przyjęcie Jezusa Chrystusa całą osobą wyrażają słowa Maryi: *genoito moi kata to hrema sou* (niech mi się stanie według słowa twego), które oznaczają nie tylko zwyczajną zgodę na „poczęcie i narodzenie Syna”, lecz także duchowe pragnienie bycia z Jezusem. Na to pragnienie wskazuje przede wszystkim słowo *genoito* (niech się stanie) użyte w trybie życzącym. Jest to jedyne miejsce w całej Biblii, w którym to słowo jest użyte w ten sposób. W innych miejscach zostaje ono użyte w trybie rozkazującym w stronie biernej *genetheto*; na przykład w słowach modlitwy *Ojczy nasz* (por. Mt 6,10) i w modlitwie Jezusa w Getsemani (por. Mt 26,42). „Zgoda Maryi” ma więc inny charakter niż „zgoda” na pełnienie woli Bożej w modlitwie *Ojczy nasz*, czy „zgoda” Jezusa na przyjęcie „kielicha męki”. W przypadku Maryi, „zgoda” wyrażona słowem *genoito* oznacza „radosne pragnienie”, nigdy zaś rezygnację, poddanie się naciskowi z zewnątrz⁵.

A zatem w wypowiedzi Maryi chodzi o duchowe pragnienie przyjęcia Jezusa do swojego życia. Podobną interpretację wypowiedzi Maryi znajdujemy u św. Augustyna, który w dziele *De sancta virginitate* mówi o „poczęciu Chrystusa przez wiarę” i „noszeniu Chrystusa w sercu”, które „bardziej uszczęśliwia” Ma-

⁴ Por. I. de la Potterie, *Maryja w tajemnicy przymierza*, tłum. A. Tronina, Częstochowa 2000, s. 45.

⁵ Tamże, s. 67-68.

ryję niż Jego poczęcie w ciele i noszenie w łonie⁶. Wyrażenia o „poczęciu przez wiarę” i „noszeniu w sercu” można rozumieć w sensie pragnienia przyjęcia i bycia z Jezusem. W tym samym dziele św. Augustyn stwierdza nawet, że „więź macierzyńska na nic by się przydała Maryi, gdyby nie była Ona bardziej szczęśliwą mogąc nosić Chrystusa w swoim sercu niż nosić Go w swoim ciele”⁷.

W podobnym duchu wypowiada się także św. Tomasz z Akwinu. Komentując ewangeliczny tekst o Zwiastowaniu, pisze on, że w Maryi dokonana się najpierw wewnętrzna przemiana, a dopiero potem nastąpiło poczęcie Chrystusa w ciele⁸. Wyrazem wewnętrznej przemiany Maryi jest właśnie Jej duchowe pragnienie przyjęcia Jezusa.

b. Metafora otwartej bramy

Prawdę o Maryi przyjmującej Jezusa całą swoją osobą można wyrazić przez metaforę otwartej bramy. Znajdujemy ją w żywej Tradycji Kościoła, chociaż w zmienionej formie. Na przykład w *Litanii loretańskiej* wzywamy Maryję jako „Bramę niebieską”. Metafora ta nie oznacza, że Maryja jest „bramą do zbawienia”, lecz „bramą” otwartą dla przychodzącego na świat Syna Bożego.

Metafora otwartej bramy pomaga wnikać w prawdę o Maryi przyjmującej Jezusa Chrystusa. Najpierw wskazuje na odwagę i Jej zaufanie Bogu. Maryja jest kobietą odważną, ponieważ otwiera się na Jezusa Chrystusa i przyjmuje Go, nie wiedząc jeszcze dokładnie, Kim On jest. Nie boi się Ona pełnego zjednoczenia z Osobą Chrystusa, zjednoczenia tak mocnego, jak mocne jest zjednoczenie matki ze swoim dzieckiem. Odwaga Maryi, która otwiera się na Chrystusa, przywołuje na pamięć słowa papieża Jana Pawła II na początku jego pontyfikatu: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!”⁹.

Metafora otwartej Bramy nasuwa na myśl słowa Chrystusa, który mówi o sobie, że jest bramą dla owiec: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Ja jestem bramą owiec” (J 10,7). Przejście przez tę bramę, jaką jest Jezus Chrystus, jest koniecznym warunkiem zbawienia, czyli zjednoczenia z Trójcą Świętą. Mówi On o tym w kolejnych słowach: „Ja jestem bramą. Jeśli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę” (J 10,9). W wypowiedzi tej, „wejście przez bramę” można interpretować jako przyjęcie wiary w Jezusa Chrystusa. Natomiast „wyjście”, o którym mówi Jezus, można rozumieć jako wyjście od siebie (*exitus*

⁶ „Beatior Maria est percipiendo fTamze Christi, quam concipiendo carnem Christi”, rozdz. III (PL 40, 398) (tłum. własne).

⁷ Św. Augustyn, *De sancta virginitate*, III: PL 40, 397; za: B. Forte, *Maryja ikona Tajemnicy*, Warszawa 1999, s. 178.

⁸ „Prius mens eius de ipso instrueretur quam carne eum conciperet”, Sancti Thomae de Aquino, *Summa theologiae*, III, q. 30, a. 1 (tłum. własne).

⁹ Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy świętej inauguracyjnej pontyfikatu, Rzym, 22 X 1978.

a se), wyjście z egoistycznego „ja” i otworzenie się na Innego. Wyjście to wynika z miłości *agape*, która ze swojej istoty jest ofiarą, zapominaniem o sobie¹⁰.

Różnica między Chrystusem – bramą a Maryją – bramą polega na tym, że On jest bramą prowadzącą do zbawienia, podczas gdy Maryja jest Bramą otwartą dla Jezusa Chrystusa przychodzącego na świat. Co więcej, Maryja pierwsza przechodzi przez bramę – Chrystusa, przyjmując Go swoją wiarą w Mesjasza, Zbawiciela. Ona również wychodzi od siebie, rezygnując z własnych planów i własnej woli. Można powiedzieć, że w Niej dokonuje się „Adwent Boga” i „*Exodus* człowieka”, to znaczy w Maryi dokonuje się spotkanie przychodzącego Boga i wolnego od samego siebie człowieka. W ten sposób Jezus Chrystus staje się obecny (rodzi się) w ludzkiej osobie.

Metafora otwartej bramy dla Chrystusa zawiera też w sobie zapowiedź nauki o dziewictwie Maryi. Maryja otwiera się całkowicie na Chrystusa, to znaczy tak, jak nie otwierała się na żadnego innego człowieka, nawet na swojego męża Józefa. W spotkaniu z Jezusem Chrystusem ukazuje się pełny sens dziewictwa Maryi. Staje się ono dziewictwem dla królestwa niebieskiego, które rozpoczyna się z chwilą obecności i działania w świecie Jezusa Chrystusa. Dla królestwa niebieskiego, dla Jezusa Chrystusa Maryja jest otwarta ciałem i duchem, co stanowi istotę dziewictwa chrześcijańskiego.

Metafora otwartej bramy zapowiada wreszcie obecną w patrystyce typologię Maryja – Ewa. Jak przez Ewę została zamknięta brama do zbawienia, to znaczy brama do pełnego zjednoczenia człowieka z Bogiem, tak przez Maryję brama ta zostaje na nowo otwarta.

2. MARYJA JEST ZJEDNOCZONA Z TRÓJCĄ ŚWIĘTĄ

Drugą prawdę o Maryi w wydarzeniu Wcielenia można sformułować na podstawie słów anioła, który zwraca się do Maryi, używając określenia „pełna łaski”. Interpretując rzeczywistość nadprzyrodzonej łaski w perspektywie personalistycznej, mówimy o zjednoczeniu Maryi z Trójcą Świętą¹¹.

a. Interpretacja wyrażenia „łaski pełna” (gr. *kecharitoméne*)

W pozdrowieniu Maryi przez anioła znajduje się wyrażenie „pełna łaski”: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski (*kecharitoméne*), Pan z Tobą” (Łk 1,28). O ła-

¹⁰O *exitus a se* w odniesieniu do Jezusa z Nazaretu mówi B. Forte, *Chrześcijaństwo wobec wyzwań współczesnych*, w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, t. I Materiały VII Kongresu Teologów Polskich, KUL, 12-15 IX 2004 r., 22nn.

¹¹Por. W. Wołyniec, *Personalistyczna interpretacja łaski na przykładzie teologii Macieja Józefa Scheebena i niemieckiej charytologii XIX wieku*, Wrocław 2003, 104n.

sce Maryi mówi on jeszcze w innych słowach: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę (*charin*) u Boga” (Łk 1,30). Co oznacza określenie „łaski pełna”? Czym jest łaska Maryi? Występujące tu określenia łaski pochodzą od czasownika *charitoo*, który oznacza tyle, co przemienić kogoś przez łaskę, czyniąc go pełnym wdzięku¹². Forma imiesłowu biernego *perfectum* tego czasownika, czyli *kecharitomene*, oznacza, że w Maryi dokonana się trwała przemiana, ponieważ greckie czasowniki kończące się na „-oo” należą do grupy czasowników sprawczych i zawsze wskazują na takie działanie podmiotu, które dokonuje zmiany w przedmiocie działania¹³.

Na czym polega przemiana Maryi przez łaskę? Można powiedzieć, że istotą tej przemiany jest zjednoczenie Maryi z Trójcą Świętą. „Pełna łaski” znaczy więc tyle, co w pełni zjednoczona z Bogiem w Trójcy. Jest to zjednoczenie w pełni osobowe, to znaczy zjednoczenie całej osoby Maryi: Jej duszy i ciała. Wyrażenie św. Augustyna o „poczęciu przez wiarę w sercu” oznacza w tej perspektywie obecność Trójcy Świętej w osobie Maryi.

Jan Paweł II pisze w encyklice o Maryi: „Pełnia łaski przy zwiastowaniu anielskim oznacza dar Boga samego”¹⁴. Papież zdaje się tu powracać do scholastycznej interpretacji łaski jako Bożego „daru”. W rzeczywistości, tym „darem” jest sam Bóg w Trójcy, dokonujący w ludzkiej osobie istotnej przemiany. Takie rozumienie potwierdzają kolejne słowa zawarte w pozdrowieniu anioła: „pełna łaski, Pan z Tobą!”. Obecność Pana z Maryją ma przede wszystkim charakter duchowy, wewnętrzny i zarazem trwały. Trójca Święta przebywa w Maryi, w Jej wnętrzu.

Przebywanie Osób Boskich we wnętrzu Maryi jest wolnym wyborem Trójjedynego Boga. Wskazują na to słowa: „Znalazłaś łaskę u Boga”. Chodzi tu zatem o niespodziewaną i jednocześnie niemożliwą do przewidzenia inicjatywę Boga. Starotestamentowa historia zbawienia pokazuje takie wybory. Należą do nich: wybór Jakuba w miejsce Ezawa (por. Rdz 27), wybór Dawida na króla Izraela (por. 1 Sm 16), wybór proroków (np. Jeremiasza: Jr 1) czy też wybór Izraela – „najmniejszego ze wszystkich narodów” (por. Dn 3,37).

Na „łaskę Maryi” można jeszcze spojrzeć z perspektywy słów Prologu Ewangelii św. Jana, w którym „łaska” odnosi się bezpośrednio do Wcielonego Logosu: „Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali – łaskę po łasce” (J 1,16). Ojcowie Kościoła i w ślad za nimi św. Tomasz z Akwinu tłumaczą, że „łaska po łasce” odnosi się do pierwszej „łaski Starego Testamentu” wyrażającej się w Prawie, po

¹² Por. M. Rosik, *Niepokalana – pełna łaski. Przyczynek do interpretacji terminu „kecharitomene”*, w: *Misterium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, red. W. Wołyniec, Wrocław 2004, 10.

¹³ Por. I. de la Potterie, *Maria nel NT*, w: *Nuovo dizionario di teologia biblica*, red. P. Rossano, G. Ravasi, A. Girlanda, Cinisello Balsamo (Milano) 1988, s. 909.

¹⁴ Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater”*, nr 12.

której przychodzi druga „łaska Nowego Testamentu, która gładzi grzechy i jedna z Bogiem”¹⁵. W związku z tym Maryja otrzymuje zarówno pierwszą, jak i drugą łaskę. W tym sensie jest także „pełna łaski”. Jako wierząca z narodu izraelskiego otrzymuje Prawo Starego Przymierza, natomiast jako Matka Chrystusa otrzymuje owoce Jego zbawczego dzieła. Jeśli łaska Nowego Testamentu jest łaską zbawienia w Chrystusie, to Maryja jest pierwszą zbawioną łaską Chrystusa. Jest pierwszym w pełni zbawionym człowiekiem.

b. Metafora Boskich zaślubin

Prawdę o zjednoczeniu Maryi z Trójcą Świętą można wyrazić przez metaforę Boskich zaślubin, która jest mocno osadzona w teologii patrystycznej, gdzie odnosi się przede wszystkim do misterium Wcielenia, w którym Syn Boży wybiera sobie naszą naturę, by nas w niej sobie poświęcić¹⁶. Skoro jednak w wydarzeniu tym Maryja reprezentuje całą ludzkość¹⁷, to odniesienie metafory Boskich zaślubin do Maryi jest usprawiedliwione.

W Boskich zaślubinach szczególną rolę pełni Duch Święty. Wskazują na to ewangeliczne teksty: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię” (Łk 1,35); „Znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1,18.20). Jeśli Duch Święty jest rozumiany jako Osobowa Miłość¹⁸, to można przyjąć, że pełni On rolę jakby Boskiego Oblubieńca wobec Maryi i Reprezentanta całej Trójcy. W tradycjach ludowych dzieje się najczęściej tak, że oblubieniec przychodzi do domu oblubienicy i bierze ją do siebie, pod swoją opiekę. W analogicznym sensie Duch Święty przychodzi do Maryi i bierze ją w opiekę, osłania ją. Dlatego Maryja staje się Oblubienicą Ducha Świętego.

c. Córa Syjonu

Pozdrowienie anioła „Bądź pozdrowiona” jest powszechnie rozumiane przez ojców Kościoła i późniejszą tradycję jako wezwanie do radości, ze względu na greckie słowo *chaire*, które nie tylko oznacza zwyczajne pozdrowienie „witaj”, lecz w głębszym znaczeniu zawiera w sobie wezwanie do radości i oznacza rado-

¹⁵Por. św. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do Ewangelii Jana*, tłum. T. Bartoś, Kęty 2002, rozdział I, wykład X/II, nr 203, s. 107.

¹⁶Por. M.J. Scheeben, *Tajemnice chrześcijaństwa*, Kraków 1970, s. 429.

¹⁷Taka interpretację przyjmuje św. Tomasz z Akwinu oraz późniejsze magisterium Kościoła. Wypowiedź św. Tomasza na ten temat znajduje się w *Sumie Teologicznej*, III, q. 30, a. 1: „per annuntiationem expetebatur consensus Virginis loco totius humanae naturae”. Natomiast wśród dokumentów Magisterium zawierających takie stwierdzenie można wskazać encyklikę Piusa XII, *Mystici Corporis* (BF VI, 97).

¹⁸Taką interpretację wnosi w tradycję teologiczną św. Augustyn; zob. J. Wolinski, *Spirito Santo. Teologia storica e sistematica*, w: *Dizionario critico di teologia*, red. P. Coda, Roma 2005, s. 1285n.

wanie się, weselenie się, bycie ucieszonym i życie w radości¹⁹. Takie rozumienie słowa *chaire* potwierdza *Septuaginta*, w której słowo *chaire* pojawia się w kontekście wezwania Syjonu do mesjańskiej radości (por. Jl 2,21-23; So 3,14; Za 9,9)²⁰.

Opis Zwiastowania (por. Łk 1,26-38) jest podobny do tekstu z Księgi Sofoniasza: „Wyśpiewuj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem!” (So 3,14); „Król Izraela, Pan, jest pośród ciebie” (So 3,15); „Nie bój się, Syjonie!” (So 3,16); „Pan, twój Bóg, jest pośród ciebie, Mocarz – On zbawi, uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości” (So 3,17)²¹. Widoczne podobieństwa między Maryją w opisie Zwiastowania a Córą Syjonu w Księdze Sofoniasza pozwoliły przyjąć, że Córa Syjonu jest starotestamentową figurą Maryi.

W innych tekstach starotestamentowych Córa Syjonu oznacza Izraela, który jest przedstawiany równocześnie jako kobieta, jako dziewica i jako matka²². Natomiast w literaturze prorockiej jest ona przede wszystkim Oblubienicą Jahwe²³. Klasycznym przykładem jest tekst: „Nie będą więcej mówić o Tobie Porzucona, o krainie twej już nie powiedzą Spustoszona. Raczej cię nazwą Moje w niej upodobanie, a krainę twoją Poślubiona. Albowiem spodobałaś się Panu i twoja kraina otrzyma męża. Bo jak młodzieniec poślubia dziewczycę, tak twój Budowniczy poślubi ciebie, i jak oblubieniec weseli się z oblubienicą, tak Bóg twój tobą się rozraduje” (Iz 62,4-5).

Starotestamentowe proroctwo dotyczące Córy Syjonu realizuje się więc w osobie Maryi. Wydarzenie Wcielenia pokazuje, że Bóg w Trójcy bierze ją w posiadanie jako Jej Pan i Zbawca. Figura Córy Syjonu pokazuje też personalistyczny aspekt łaski Maryi, która jednoczy się z Trójcą, analogicznie do zjednoczenia oblubienicy z oblubienicą.

3. MARYJA STAJE SIĘ MATKĄ JEZUSA, POZOSTAJĄC DZIEWICĄ

Wydarzenie Wcielenia ukazuje kolejną prawdę o Maryi, dotyczącą poczęcia Jezusa Chrystusa. Ewangeliczne opisy tego wydarzenia wskazują, że Maryja nie tylko żyje w stanie dziewictwa przed poczęciem Jezusa, ale także pozostaje dziewicą po Jego poczęciu.

¹⁹ Zob. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 649.

²⁰ Por. I. de la Potterie, *Maryja w tajemnicy przymierza...*, dz. cyt., s. 48.

²¹ Zob. B. Forte, *Maryja ikona tajemnicy...*, dz. cyt. 74-75.

²² Por. J. Ratzinger, *Córa Syjonu. Maryja w refleksji Kościoła*, tłum. B. Widła, Warszawa 1997, s. 17.

²³ Por. I. de la Potterie, *Maryja w tajemnicy przymierza...*, dz. cyt., 22.

a. Stan i pragnienie dziewictwa

W ewangelicznym opisie poczęcia Jezusa św. Łukasz dwukrotnie nazywa Maryję „Dziewicą”, chociaż jest już osobą zamężną: „W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela [...] do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja” (Łk 1,26-27). Na dziewiczy stan Maryi wskazuje także Jej pytanie o sposób poczęcia Jezusa: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” (Łk 1,34). Tekst grecki *andra ou ginosko* jest jedyny w całej Biblii. Można z nim porównać jedynie wyrażenia z Księgi Sędziów o ślubowaniu Jeftego (Sdz 11,29-39), w którym jednak występuje czas przeszły – córka Jeftego nie poznała męża, oraz inne teksty, które dotyczą osób jeszcze niezamężnych (na przykład Sdz 21,12). Na tym tle słowa Maryi można przetłumaczyć w następujący sposób: „Jakże się to stanie, skoro jestem dziewicą?”. W wypowiedzi Maryi jest zawarta myśl o trwałym dziewictwie, to znaczy: Maryja jest dziewicą i pragnie taką pozostać²⁴. W Maryi jest ukryte pragnienie dziewictwa, chociaż w ówczesnym środowisku ten stan był interpretowany negatywnie i uważany za karę Bożą²⁵. Od św. Tomasza z Akwinu wewnętrzny stan Maryi jest nazywany „pragnieniem dziewictwa” (*desiderium virginitatis*)²⁶. Wewnętrzny paradoks, w jakim znalazła się Maryja podczas Zwiastowania, rozwiązuje anioł.

b. Dziewicze Macierzyństwo

Pomimo problematyczności i tajemniczości poczęcia Jezusa, z opisów ewangelicznych wynika wyraźnie, że Maryja poczyła Jezusa, pozostając w stanie dziewictwa. Na pytanie Maryi: „Jakże się to stanie?”, anioł odpowiada: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię” (Łk 1,34). Aluzja do obłoku, okrywającego Namiot Przymierza (Wj 40,35) wskazuje na cudowne działanie Boga. Odpowiedź anioła jest więc potwierdzeniem całego planu życiowego Maryi: jej macierzyństwo będzie dziewicze!²⁷

Wydarzenie Zwiastowania zawiera nie tylko prawdę o dziewiczym poczęciu Jezusa, lecz zapowiada także dziewicze narodzenie Jezusa. Potwierdzają to współczesne badania filologiczne tekstu: „Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1,35). Okazuje się, że słowo „Święte” należy raczej połączyć z czasownikiem „narodzi się”, dlatego tłumaczenie tekstu powinno wskazywać na święte narodziny: „Dlatego też to, co się narodzi święcie

²⁴ Wyrażenie „nie znam męża” dotyczy nie tylko Józefa, ale również „każdego mężczyzny”; por. O. da Spinetoli, *Luca. Il Vangelo dei poveri*, Assisi 1994, s. 73.

²⁵ Por. L. de Lorenzi, *Verginità*, w: *Nuovo dizionario di teologia biblica...*, dz. cyt., s. 1640n.

²⁶ Sth. III, q. 28, a. 4.

²⁷ Por. B. Kochaniewicz, *Łk 1,35 w interpretacji Ojców Kościoła*, „Salvatoris Mater” 2 (2000) 46-83, s. 68nn.

[...]”²⁸. Stąd orędzie anioła niesie nie tylko zapowiedź dziewiczego poczęcia, lecz także dziewiczego narodzenia Jezusa, który zostanie nazwany *virginitas in partu*. Teologiczne pojęcie dziewiczego „zrodzenia”, które pojawia się w późniejszych sformułowaniach teologicznych, obejmuje zarówno poczęcie, jak i narodzenie Jezusa Chrystusa przez Maryję w sposób dziewiczy²⁹.

Prawda o dziewiczym poczęciu Jezusa jest potwierdzona w opowiadaniu św. Mateusza, który pisze, że Maryja „znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1,19). Najistotniejsza w tej kwestii jest wypowiedź anioła skierowana do Józefa: „Nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1,20). Badania filologiczne wskazują, że w centrum tej wypowiedzi znajduje się słowo *gar*, które nie tyle oznacza „albowiem”, ile „na pewno”. Stąd należy przetłumaczyć: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, na pewno bowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”³⁰. Takie tłumaczenie ukazuje w innym świetle sytuację Józefa. Wiedział on wcześniej o poczęciu dziewiczym, co zostaje mu potwierdzone przez anioła.

c. Znaczenie dziewiczego macierzyństwa

Prawda o dziewiczym macierzyństwie Maryi posiada istotne teologiczne znaczenie. Przede wszystkim ukazuje ono początek Tego, który jest Synem Bożym³¹, a zatem ma znaczenie chrystologiczne.

1) Znak tożsamości Jezusa Chrystusa

Sens dziewiczego macierzyństwa Maryi wyjaśnia anioł, mówiąc o mającym się narodzić: „będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1,35). A zatem tajemnica ta jest związana z Osobą Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Macierzyństwo Dziewicze jest znakiem tożsamości Jego Osoby.

Dziewicze poczęcie bez udziału mężczyzny ukazuje Boskie pochodzenie Jezusa Chrystusa. Nie ma On ziemskiego ojca, ponieważ Jego jedynym Ojcem jest Bóg. W ten sposób dziewictwo Maryi jest znakiem jedyne Boskiego synostwa Jezusa Chrystusa³². Jezus Chrystus jest od początku świadomy swojego Boskiego

²⁸ Por. I. de la Potterie, *Maryja w tajemnicy przymierza...*, dz. cyt., s. 64.

²⁹ Por. J. Bolewski, *Zrodzenie z Boga i Maryi Dziewicy*, w: *Nosicielka Ducha. Pneumatofora*. Materiały z Kongresu mariologicznego (Jasna Góra, 18-23 VIII 1996), red. J. Wojtkowski, S.C. Napiórkowski, Lublin 1998, s. 130.

³⁰ Por. I. de la Potterie, *Maryja w tajemnicy przymierza...*, dz. cyt., s. 85-87.

³¹ Zwraca na to uwagę J. Ratzinger, *Córa Syjonu...*, dz. cyt., s. 40. Autor przyznaje, że w swoim poprzednim dziele *Einführung in das Christentums*, München 1968, s. 225, nie wyraził się o tym dostatecznie jasno.

³² Por. M. Maciołka, *Dziewictwo Maryi*, Encyklopedia katolicka, t. IV, kol. 612-613.

pochodzenia. Już jako dwunastoletni chłopiec mówi o Bogu jako swoim jedynym Ojcu: „Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2,49).

Bez dziewiczego macierzyństwa Maryi można by było twierdzić, że Jezus Chrystus jest naturalnym synem Maryi i Józefa. Tym samym Jego Boska tożsamość nie byłaby ukazana w jasny i wyraźny sposób.

2) Wypełnienie się proroctwa

Według św. Mateusza dziewicze poczęcie Jezusa stanowi wypełnienie proroctwa Izajasza 7,14: „A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez proroka: Oto dziewica pocznie i porodzi syna, któremu nadadzą imię Emmanuel” (Mt 1,22-23). Maryja wypełnia więc proroctwom, poczynając Jezusa w sposób dziewiczy. Taką interpretację potwierdza greckie tłumaczenie pierwotnego tekstu hebrajskiego Iz 7,14, dokonane jeszcze w okresie przedchrześcijańskim. Otóż hebrajskie słowo *almah* określa kobietę, która jest czysta i jest dziewicą, dlatego przetłumaczono je, używając greckiego słowa *parthenos* (dziewica)³³.

A zatem dziewictwo Maryi jest przewidziane w zbawczych planach Boga. Wyraża też Jego całkowicie wolną ingerencję, która ma charakter nadprzyrodzony. Dziewicze poczęcie Syna Bożego, które jest wyraźnym przekroczeniem prawa natury, wskazuje też na wyjątkowość misterium Wcielenia.

3) Zapowiedź i wzór nowego narodzenia chrześcijan

Potwierdzenie prawdy o dziewiczym macierzyństwie Maryi jest zawarte w Prologu Ewangelii św. Jana, przede wszystkim w wierszu 13. W najstarszych znanych rękopisach z IV wieku tekst zawiera liczbę mnogą: „którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili”. Tymczasem świadkowie z II wieku oraz racje gramatyczne (aoryst *gennasthai*) przemawiają za tym, żeby tekst tłumaczyć w liczbie pojedynczej, odnosząc go do wcielonego Słowa: „[który] On nie zrodził się z krwi ani z żądz ciała, ani z woli człowieka, lecz został zrodzony z Boga”³⁴.

³³ Por. L. Scheffczyk, *Maryja. Matka i Towarzyszka Chrystusa*, tłum. J. Tumielewicz, Kraków 2004, s. 30.

³⁴ Por. I. de la Potterie, *Maryja w tajemnicy przymierza...*, dz. cyt., s. 121nn. Zdaniem Autora opierającego się na świadectwie Tertuliana, zmiany tekstu na liczbę mnogą dokonali walentynianie jako poparcie swojej nauki gnostyckiej o narodzeniu „doskonałych”, „duchowych”, za których uważali siebie samych (s. 123). Natomiast aoryst *gennasthai* od czasownika *gennao* nigdy w liczbie mnogiej nie odnosi się do chrześcijan. Za odniesieniem aorystu *gennasthai* do Słowa wcielonego (w liczbie pojedynczej) przemawia interpretacja tekstu J 1,13 w świetle 1J 5,18: „Wiemy, że ktokolwiek jest zrodzony z Boga (*gegennemenos – perfectum*) nie grzeszy, ponieważ strzeże go Poczęty z Boga (*gennetheis – aoryst*)” (125-126).

Tekst J 1, 13 tłumaczony w liczbie pojedynczej wyraźnie potwierdza dziewicze poczęcie Jezusa: „ani z żądy ciała, ani z woli człowieka, lecz z Boga się narodził”. Tym samym potwierdza Jego Boską tożsamość Syna Bożego. Z drugiej strony ukazuje on wzór nowego narodzenia chrześcijan, o którym jest mowa w poprzednim wierszu: „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego” (J 1,12). A zatem Ten, który sam narodził się z Boga, daje moc stawania się dziećmi Bożymi tym wszystkim, którzy w Niego wierzą. Istnieje więc paralela między wzrostem wiary w Syna wcielonego a wzrostem życia dzieci Bożych. Taką paralelę ukazuje i rozwija cała Ewangelia św. Jana³⁵.

4) Zapowiedź nowego stworzenia

Św. Mateusz interpretuje Wcielenie jako nowe stworzenie w odniesieniu do pierwszego stworzenia, co wynika z podobieństwa literackiego między oba opisami. Tytuł Ewangelii: „Rodowód Jezusa Chrystusa” (*Biblos geneleos Iesou Christou*; Mt 1,1) jest nawiązaniem do słów z Księgi Rodzaju: „Oto rodowód potomków Adama” (Rdz 5,1). Natomiast wstęp do opisu Narodzenia Jezusa: „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak” (*Tou de Iesou Christou he genesis*; Mt 1,18) nawiązuje do Rdz 2,4: „Oto dzieje początków po stworzeniu nieba i ziemi” (Rdz 2,4).

A zatem u podłoża ewangelicznego opisu Narodzenia istnieje myśl Ewangelisty o nowym stworzeniu, które rozpoczyna się w momencie Wcielenia Syna Bożego. Maryja bierze udział w nim udział, będąc „miejszem” lub „łonem” nowego stworzenia. Inaczej mówiąc, jest już „nową ziemią”, na której dokonuje się początek nowego świata. Jest też nowym łonem – łonem nowego stworzenia w Jezusie Chrystusie³⁶. W tym wydarzeniu, podobnie jak w misterium pierwszego stworzenia, istotną rolę pełni Duch Święty. Dlatego można je nazwać „szczytem kosmicznej Pięćdziesiątnicy”³⁷.

5) Maryja jest obrazem Dziewicy-Kościola

Dziewicze macierzyństwo Maryi objawia też prawdę o Kościele. Jak Maryja rodzi Jezusa Chrystusa w dziewiczy sposób, tak samo Kościół rodzi nowych synów królestwa Bożego w dziewiczy sposób.

Podstawą nauki o rodzeniu dzieci Bożych przez Dziewicę Kościół jest tekst Ewangelii św. Jana o powtórny narodzeniu: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam

³⁵ Tamże, s. 129n.

³⁶ Por. B. Forte, *Maryja ikona tajemnicy...*, dz. cyt., s. 59.

³⁷ Por. B. Ferdek, *Niepokalane Poczęcie jako misterium Pięćdziesiątnicy*, w: *Misterium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, red. W. Wołyniec, Wrocław 2004, s. 107nn.

ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego [...]; jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3,3-6). Dziewicze poczęcie Jezusa Chrystusa w łonie Maryi z Ducha Świętego jest znakiem nowego narodzenia dziecka Bożego w Kościele. Ojcowie (Ambroży, Augustyn) mówią o Kościele, który uczy się bycia Matką wierzących od Maryi Dziewicy³⁸.

d) Metafora dziewiczej ziemi

Sens dziewiczego macierzyństwa Maryi wyraża metafora dziewiczej ziemi, która pojawia się w Tradycji Kościoła. Według ojców Kościoła dziewictwo Maryi służy ukazaniu Jezusa Chrystusa jako drugiego Adama, który jest Głową nowego stworzenia. Jeśli jest On „drugim Adamem” i „Głową nowego stworzenia” (por. Rz 5,14), to musi być zrodzony z Dziewicy, ponieważ pierwszy Adam jako głowa pierwszego stworzenia został stworzony z dziewiczej ziemi, na co wskazuje biblijny opis: „Gdy Pan Bóg uczynił ziemię i niebo, nie było jeszcze żadnego krzewu polnego na ziemi ani żadna trawa polna jeszcze nie wzeszła – bo Pan Bóg nie zsyłał deszczu na ziemię [...]; wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi” (Rdz 2,4-7). Taką interpretację przekazuje między innymi św. Ireneusz, odwołując się w swojej refleksji do podobieństwa i analogii między stworzeniem pierwszego Adama i zrodzeniem drugiego Adama: „I jak substancja Adama, pierwszego człowieka, była uczyniona z ziemi prostej i jeszcze dziewiczej [...], tak było właściwe to, żeby Słowo Boga otrzymało takie zrodzenie, które odnowiłoby zrodzenie Adama [...]. Gdyby pierwszy Adam miał za ojca człowieka i był zrodzony z nasienia męskiego, byłoby rzeczą słuszną twierdzenie, że również drugi Adam został zrodzony z Józefa [...].”³⁹

Biskup Lyonu zastanawia się jeszcze, dlaczego zrodzenie drugiego Adama nie dokonało się dokładnie w taki sam sposób, jak stworzenie pierwszego, to znaczy dlaczego Jezus Chrystus nie został uczyniony z prochu ziemi tak jak pierwszy Adam? Teologiczne wyjaśnienie tego problemu znajduje on w tym, że Jezus Chrystus jest początkiem nowego stworzenia, dlatego Jego zrodzenie musi dokonać się w nowy sposób⁴⁰.

A zatem nowy Adam nie powstaje z prochu ziemi, lecz rodzi się z Dziewicy. W konsekwencji między pierwszym stworzeniem i jego naturalną głową, Adamem, a drugim stworzeniem i Jego nadprzyrodzoną Głową, Jezusem, Chrystusem

³⁸ Por. I. C. Gonzalez, *Mariologia. Maria, Madre e Discepola*, Casale Monferrato 1988, s. 141-142.

³⁹ S. Ireneo di liono, *Contro le eresie*, III, 21,10, t. I, Siena 1968, s. 329 (tłum. własne).

⁴⁰ Tamże.

zostaje zachowana ciągłość, ale równocześnie zostaje ukazana przemiana starego stworzenia, czyli jakościowa nieciągłość między pierwszym a drugim stworzeniem. Dziewictwo Maryi ukazuje prawdę o tym, że pierwsze stworzenie zostaje odnowione przez Wcielenie Syna Bożego.

ZAKOŃCZENIE

Wszystkie prawdy maryjne, które odślanają się nam w ewangelicznych opisach Wcielenia, ukazują istotny związek między Maryją a Jezusem Chrystusem. Maryja przyjmuje Go przez wiarę w swoim sercu i na sposób fizyczny w swoim ciele, stając się Jego Matką. Ponieważ przychodzi On na świat przez Maryję, można Ją nazwać „otwartą bramą”, posługując się językiem symbolicznym i metaforycznym.

Opis Wcielenia ukazuje też Maryję jako osobę w pełni zjednoczoną z Trójcą Świętą. Zjednoczenie to ma charakter wewnętrzny, duchowy. Osoby Trójcy przebywają w Jej wnętrzu i dokonują przemiany Jej osoby w nowe stworzenie, odkupione łaską Chrystusa. Metafora Boskich zaślubin, która wyraża tę prawdę, wskazuje na wolną ingerencję Boga w życie Maryi i na Jej wolną odpowiedź.

Ponieważ Wcielenie stanowi początek nowego stworzenia w Chrystusie, udział Maryi w tym wydarzeniu jest wpisany w porządek nowego stworzenia. Wyrazem tego jest dziewicze poczęcie Jezusa w łonie Maryi. Służy ono ukazaniu Boskiej tożsamości Syna Maryi. Jej dziewictwo jest poniekąd konsekwencją i następstwem pełni zjednoczenia z Trójcą Świętą, czyli pełni łaski Maryi. Dziewicze macierzyństwo ukazuje również Maryję jako ikonę Kościoła, który „rodzi” dzieci Boże w sposób dziewiczy przez wiarę i sakrament. Dlatego dogmat o dziewiczym macierzyństwie Maryi ma nie tylko konotacje chrystologiczne, ale także trynitarne i eklezjologiczne.

Na koniec warto przypomnieć słowa Jana Pawła II, który w kontekście Wcielenia tak pisze o Maryi: „Maryja nosi w sobie, jak nikt inny wśród ludzi, ów majestat łaski, jaką Ojciec obdarzył nas w Umiłowanym, a łaska ta stanowi o niezwykłej wielkości i pięknie całej Jej ludzkiej istoty”⁴¹. Wielkość i piękno Maryi są znakiem niezawodnej nadziei dla każdej ludzkiej osoby, którą powołuje Bóg w Trójcy do zjednoczenia z sobą przez łaskę.

⁴¹ Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater”*, nr 11.

Sommarjo

L'articolo *La teologia mariana nella luce dell'Incarnazione* è una riflessione sulle verità della fede rivelate da Gesù Cristo, la Pienezza della Rivelazione nell'evento dell'Incarnazione. La prima verità mariana viene formulata in modo seguente: Maria accoglie il Gesù con tutta la sua persona, con l'anima e corpo. Nel racconto di san Luca Maria risponde all'annuncio del vangelo con forte desiderio di stare con Gesù Cristo (genoitto: Lc 1,38). La metafora che esprime tale verità è „la porta spalancata”.

La seconda verità riguarda la grazia di Maria. Nell'interpretazione personalistica la grazia va intesa come l'unione personale tra il Dio Uno e Trino con la persona umana nella quale accade nello stesso tempo una trasformazione interiore. Tale significato si trova nella parola biblica *kecharitomene*. La metafora la quale esprime il senso della grazia di Maria è il matrimonio divino (*matrimonium divinum*) che viene applicata dai Padri della Chiesa soprattutto al mistero dell'Incarnazione.

La terza verità riguarda la concezione virginalo di Gesù e la maternità virginalo di Maria. L'esegesi moderna dei testi evangelici confermano l'interpretazione tradizionale secondo la quale il concepimento di Gesù è l'opera dello Spirito Santo. Il verso di Gv 1, 13 che viene tradotto in chiave cristologico indica la concezione del Verbo incarnato da Dio. Tale concezione esclude la partecipazione di un uomo (Giuseppe), ma non esclude la partecipazione attiva di Maria. Per cui nel dogma si parla della concezione dallo Spirito Santo e dalla Vergine.

Il significato del dogma della maternità virginalo di Maria è prima di tutto cristologico. In tal modo viene indicata l'identità di Gesù Cristo il quale è la Persona di Figlio. Il suo Padre è solo il Padre celeste. Inoltre la verità sulla maternità virginalo ha che fare con la nascita spirituale dei figli adottivi di Dio. La nascita virginalo di Gesù Cristo è un modello della nostra nascita spirituale.

Słowa kluczowe: Maryja, Wcielenie, dziewicze macierzyństwo